

IGNACY OLECH

ur. 1932; Brzeziny



Słowa kluczowe	projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska; pszczelarstwo; życie pszczół; pszczoły; śmierć pszczelarza
-----------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Śmierć pszczelarza

Jak pszczelarz umierał, to pszczoły też padały. Nie wiadomo, czy dlatego, że nie miał się kto nimi zająć, czy decydowały o tym jakieś inne zbiegi okoliczności – w każdym razie przeważnie tak było. Gdy wyprowadzano trumnę pszczelarza, był zwyczaj pukania do uli, by pszczoły wyleciały i wespół z ludźmi pożegnały zmarłego. Przedstawiciel związku pszczelarskiego stojąc nad trumną swojego kolegi, żegnał go słowami: „Czy słyszysz drogi kolego, jak twoje pszczołki szumią żałosny nokturn pożegnania? Zostały osierocone. Kto teraz będzie je tak kochał i pielęgnował jak ty, skoro je opuściłeś?”. To potwierdza panujące wśród pszczelarzy przekonanie, że gdy pszczelarz umiera, to jego pszczoły również.

Data i miejsce nagrania	2017-03-08, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"